

# Wyróżnieni Zaolziacy

Data publikacji: 10.11.2016 14:30

"Tacy Jesteśmy" to corocznie organizowany przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej plebiscyt na osoby bądź organizacje reprezentujące polską mniejszość na Zaolziu, pokazujące, jacy są Zaolziacy. Nagrody przyznawane są dwie - jedna przez powołaną przez KP kapitułę, druga przez całe zaolziańskie społeczeństwo podczas głosowania. Tego roku spośród dziesięciu nominowanych kapituła przyznała tytuł "Złoty Jestem" uczniom Gimnazjum Polskiego im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie

„Collegium Cantorum” w tym roku obchodzi 30-lecie swego istnienia. Powstał w 1986 r. jako reprezentacyjny zespół Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie, by w 1992 r. przekształcić się w niezależną organizację. Od roku 2009 dyrygentem jest mgr Anna Szawińska, która podczas „Tacy Jesteśmy” nie tylko odebrała z rąk prowadzącego galę Rudolfa Molińskiego nagrodę, ale też dyrygowała chórem, który oklaskiwany gromkimi brawami wykonał dla zgromadzonej publiczności kilka utworów. Członkowie chóru to Zaolziacy deklarujący swą polską narodowość. Na cotygodniowe próby, które odbywają się w Teatrze w Czeskim Cieszynie, zjeżdżają się z 16 okolicznych miejscowości. Zawodowo nie są związani z muzyką, są amatorami, ale śpiew chórally stał się ich życiową pasją. Repertuar mają bardzo zróżnicowany. Śpiewają i muzykę świecką, i sakralną, z powodzeniem startują w różnych konkursach, nagrywają płyty.

„Kwiat morwy” z kolei to piękna inicjatywa uczennic polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie, które połączyły swą modową pasję z działalnością charytatywną. Samodzielnie projektują i szyją oryginalne kreacje, organizują pokazy mody, a wszelkie dochody ze sprzedaży swych dzieł przeznaczają na rzecz fundacji „Nigdy nie jesteś sam”, która pomaga finansować leczenie, terapię, ćwiczenia dla osób, które potrzebują takiej pomocy.

Nagrody uroczyste, podczas zorganizowanej 5 listopada w Teatrze Cieszyńskim gali „Tacy jesteście” wręczył prezes Kongresu Polaków Mariusz Wałach. Podkreślał, że choć wybrano laureatów, to zwycięzcami są wszyscy nominowani. Wszyscy bowiem robią wiele w lokalnej społeczności.

Poza tym nie sposób nie dostrzec, że sposób wybierania zwycięzców, przynajmniej nagrody typowanej poprzez głosowanie publiczności, nie jest zbyt miarodajny. Jeśli w szranki konkursu, który wygrywa się dzięki największej ilości oddanych głosów stają razem pojedynczy działacz, taki jak choćby nominowany w tym roku Melchior Sikora pielęgnujący pamięć o Starej Karwinie i jej bohaterach i kilkudziesięcioosobowy chór, zespół, drużyna, to wiadomo, że głosujących na wieloosobową grupę będzie więcej, niż na jednego człowieka. Dlatego też postaramy się w odrębnych tekstach przybliżyć naszym Czytelnikom pozostałych nominowanych do nagrody.

Gościem, gwiazdą wieczoru, która wystąpiła na zakończenie, w części artystycznej imprezy był kontrowersyjny polski muzyk Maciej Maleńczuk. Organizatorzy co roku zapraszają muzyków z Polski w myśl utrzymania kontaktu zaolziańskiej polskiej mniejszości narodowej ze współczesną kulturą polską. Ten koncert jednak wzbudził nieco kontrowersji. - **Muzycznie świetny, natomiast mam wątpliwości czy miejsce i okoliczności jego występu były odpowiednie** - zastanawiała się na bankiecie, po koncercie pani w średnim wieku, nauczycielka. - **Jednak była tu i młodzież, i dzieci, więc licznie sypiące się ze sceny wulgaryzmy nie były zbyt stosowne** - dodała jej koleżanka. - **Świetny koncert** - bez zastrzeżeń stwierdziła czeskojęzyczna pani z obsługi teatru. I chyba nie tylko dlatego, że nie zrozumiała tekstów, bo rozumiała. - **Po prostu dobry artysta** - skwitowała.

(indi)

